

Możemy z pewnością stwierdzić, że król Baalis z Jr 40, 14 i Baaliasza z Tell el-Umeiri to ta sama osoba. Wniosek ten został powszechnie zaakceptowany przez uczonych. Wspomnijmy przy okazji, że Księga Jeremiasza jest szczególnie uprzywilejowana pod względem ilości odkrytych pieczęci zawierających imiona osób wymienionych w tej księdze: Berechiasz/Baruch (36, 4), Jerahmeel (36, 26), Serajasz (51, 59), król Judy Hiskiasz, być może sam prorok Jeremiasz, Jozaniasz (40, 8), a ostatnio król Baalis.

Przed odkryciem zastanawiano się nad znaczeniem imienia Baalis nie znajdując konkretnych rozwiązań. Poprzez identyfikację Baalisa z Baaliaszą uzyskujemy jasne wytłumaczenie oparte na zasadach lingwistycznych, a nie na domysłach.

Pieczęć ta jest więc pierwszym pozabiblijnym źródłem odnoszącym się do tego ammonickiego władcy. Poszerza ona tło wydarzeń opisanych przez Jeremiasza i dodaje im kolorytu. Należy się spodziewać, że wykopaliska na Tell el-Umeiri (autor brał udział w sezonie drugim w 1987), przyniosą dalsze szczegóły dotyczące historii biblijnej.

Kraków

BOGUSŁAW DĄBROWSKI

Ks. Stanisław Urbański

## POJĘCIE ŚWIĘTOŚCI W KAZANIACH HAGIOGRAFICZNYCH O. JÓZEFA MĘCIŃSKIEGO (1748–1814)

Dorobek kaznodziejski o. Męcińskiego to 26 tomów kazań wydanych w latach 1782–1809. Większość tych nauk charakteryzuje się prostym stylem, jasnym wykładem i starannym opracowaniem kompozycyjnym. Kaznodzieja podaje w nich także i praktyczne wskazania etyczne. Szczególną wartość, ze względu na przystępnie podane i na przykładach wziętych z życia wyjaśnione zasady wiary i moralności, mają: „Nauki wiejskie do oświecenia prostego ludu” oraz „Nauki wiejskie światłalne”.

O. Józef nie budował swoich kazań w całkowicie oryginalny sposób. Wzorował się na dorobku kaznodziejskim innych znanych homiletów, zwłaszcza na *Concionus opus tripartitum* M. Fabera († 1653) i *Spisilegium catechetico-concionationus* J. Clausa († 1775). Fakt ten w niczym jednak nie umniejsza wartości jego nauk. Cieszyły się one bowiem znacznym powodzeniem przez całe dziewiętnaste stulecie, uczono się ich na pamięć, a pojedyncze kazania drukowano jeszcze na początku XX wieku.

Wielkość o. Męcińskiego bardziej widać na tle kaznodziejstwa epoki, w której przyszło mu żyć i działać. Uważany jest nawet za pioniera

jego odnowy, bowiem rozwijając zalety stylu, tj. zdrowy kierunek moralny i dobry układ treści, ustrzegł się tak charakterystycznej wówczas świeckości i frazeologii. W przedmowie do jednego ze swych tomów kazań napisał: „Hańbiliśmy miejsce i stolicę prawdy na kazalnicach, gdybyśmy zamiast prostego tłumaczenia Ewangelii i nauczania ludów drogi Bożej w prawdzie, z mowy świeckimi i wytwornym krasomóstwem dali się słyszeć. Prawdy ewangeliczne nieskończenie wyższe są i poważniejsze nad geniusz poetów i krasomówców, które powinniśmy szkołom zostawić”.

Z bogatego dorobku kaznodziejskiego, który nie doczekał się jeszcze opracowania naukowego, poddamy analizie tylko kazania hagiograficzne umieszczone w wydanych w latach 1787—1809 tomach kazań na różne okazje. Nauki te, choć rozproszone, stanowią interesującą całość, nadto są niejako nadal aktualne — dotyczą bowiem przekazywania wiernym zasad doskonałego życia chrześcijańskiego.

Omawiany autor nie definiuje w swoich kazaniach pojęcia doskonałości. Doskonałość utożsamia on ze świętością, zdobywanie jej ma charakter dynamiczny, odbywa się przez całe życie. O. Męciński stwierdza, że drogą prowadzącą do świętości jest miłość, która winna charakteryzować się wiernością, bezinteresownością i wytrwałością (zwłaszcza w pokonywaniu trudności). Miłość będąc istotą świętości ma, zdaniem autora, charakter dialogu zachodzącego między Bogiem a człowiekiem, wprowadza człowieka w tajemnice życia Bożego. Na wielu przykładach ukazuje jak winna wyglądać prawdziwa miłość.

W kazaniach o. Józefa nie znajdziemy również bezpośredniego wyjaśnienia pojęcia życia chrześcijańskiego. Aby dowiedzieć się czym ono jest dla autora, trzeba zebrać myśli rozrzucone w różnych naukach. Głosząc kazania o. Męciński dążył przede wszystkim do tego, by nakłonić słuchacza do spełniania w swym życiu zasad wiary. Z wielką więc żarliwością mówił o wierze jako fundamencie życia nadprzyrodzonego i podstawie wychowania chrześcijańskiego. Wiara z natury swej powinna być dynamiczna i objawiać się w czynach. W jej świetle człowiek winien rozważać swoje postępowanie względem samego siebie i bliźnich. Bez wiary bowiem nie może zrozumieć ani prawd Bożych, ani sensu życia. Przyczynę rozmijania się życia chrześcijan z prawdami wiary, widział o. Józef w fakcie, iż wiara domaga się wielu wyrzeczeń. Święci byli dla niego przykładami wyznawania wiary i realizowania jej w życiu.

W swych naukach o. Męciński poruszał także kwestię cnoty nadziei. Stwierdzał, iż Bóg dał człowiekowi nadzieję jako środek konieczny do osiągnięcia zbawienia. Ma więc ona znamienity wpływ na życie chrześcijanina. Budzi ufność względem Chrystusa i skłania do całkowitego Jemu zawierzenia. Autor mówiąc o nadziei jako przyszłości pełnej szczęścia, podkreśla, że łączy ona człowieka z Bogiem i daje pociechę w trudnych chwilach.

O. Józef zdawał sobie sprawę z tego, iż do osiągnięcia przez człowieka pełni świętości potrzebne są wzorce osobowe. Dlatego niejednokrotnie radził za wzór doskonałego życia chrześcijańskiego obrać Chrystusa, który jest przecież i Drogą, i Prawdą, i Życiem. Jezus jest najdoskonalszym wzorem zgadzania się z wolą Bożą, wzorem modlitwy, miłości, zachowania się w trudnych sytuacjach życia, podejściu do przeciwności życiowych, itd. Autor dostosowując swoje kazanie do różnych grup wiekowych (dzieci, młodzież, dorośli) uważał, że Chrystus jest doskonałym wzorem do naśladowania dla każdej grupy wiekowej. Życie chrześcijańskie winno przecież opierać się na poznaniu Jego nauki i naśladowania Jego życia.

Kaznodzieja franciszkański nie zapomina także i o świętych. Są oni dla niego odzwierciedleniem doskonałości. Odnosząc zwycięstwo nad słabościami ciała stają się wzorem miłości Boga i bliźniego. Ich życie może i powinno stać się inspiracją dla życia chrześcijan, nakłonić ich do tego, aby cnoty błogosławionych znalazły odbicie w postępowaniu ludzi.

Autor przedstawia także środki urzeczywistniania świętości w życiu. Analizując jego kazania można środki te uszeregować w następującej kolejności: rozważanie słowa Bożego, modlitwa, życie sakramentalne, akceptacja cierpienia i pamięć o rzeczach ostatecznych.

Rozważając słowo Boże ludzie winni zapomnieć o własnych kłopotach jednocząc swoje myśli z Bogiem. Modlitwę ujmuje o. Męciński bardzo szeroko, omawiając ją we wszystkich aspektach i rodzajach. Ma być więc nie pustym słowem, lecz wpływać na przemianę życia, a przede wszystkim zbliżać do Boga. Główne miejsce w refleksji dotyczącej życia sakramentalnego zajmuje pokuta i Eucharystia. Sakrament pokuty, jego zdaniem, daje człowiekowi łaskę dziecięctwa Bożego. Cierpieniu autor nadaje walor moralno-duchowy uważając, iż jest ono wyrazem Bożego miłosierdzia.

Rozpamiętywanie rzeczy ostatecznych to ulubiony temat kaznodziejski o. Józefa Męcińskiego. Dotyczy ono śmierci, sądu ostatecznego i przeznaczenia. Myśl o śmierci to zarówno przygotowanie do niej, jak i nadzieja spotkania z Chrystusem. Autor, wrażliwy na problem szczęścia wiecznego, pragnie wywołać u słuchacza refleksję nad swym postępowaniem, zachęcić do poprawy życia, usuwać przeszkody stojące na drodze do pełni zjednoczenia z Panem. Do przeszkód tych zalicza grzech, świat i wady charakteru.

Grzech, zdaniem o. Józefa, to przeciwstawienie się woli Bożej i kierowanie się własnymi upodobaniami. To z kolei odrywa chrześcijanina od myśli o zbawieniu i spycha z drogi realizacji świętości.

Otoczającego człowieka, świata autor nie uważa za coś złego, apelując jedynie o unikanie takiego świata, w którym zaprzeczona została miłość Boga, a pierwszeństwo otrzymuje miłość własna.

Wady charakteru zajmują ważne miejsce wśród przeszkód na drodze realizacji świętości. Dzieje się tak dlatego, że niosą one groźbę ponawiania grzechów. O. Męciński dokonuje podziału wad na uwidaczniające się w różnych wymiarach życia: indywidualnym, rodzinno-społecznym i religijnym. Sporządza także zestawienie wad, wśród których szczególnie piętnuje pijaństwo, rozwiązłość, nadużywanie daru mowy. Są to wady, które występując w życiu indywidualnym i rodzinno-społecznym mają także bezpośredni lub pośredni związek z przeszkodami występującymi w życiu religijnym.

Szczególnie ważnym dla o. Męcińskiego było głosić powszechność powołania do świętości. Czynił to w większości swych kazań.

Analizując nauki o. Józefa odczuwa się jakby pewien niedosyt, zwłaszcza gdy chodzi o omawianie przez niego świętości. Nie bowiem autor nie mówi o jego stopniach zatrzymując się na drodze wewnętrznej przemiany i permanentnego oczyszczania. Nie wychodzi także poza drugi etap świętości, jakim jest naśladowanie Chrystusa i świętych. W jego naukach nie znajdujemy żadnej uwagi o zjednoczeniu mistycznym. Mimo to, można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że bogaty dorobek kaznodziejski o. Józefa Męcińskiego i dziś jeszcze może wywierać wpływ na kształtowanie postaw ludzkich, zaszczerpieć pragnienie dążenia do świętości.

Częstochowa

KS. STANISŁAW URBAŃSKI

## PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

### ATENEUM KAPLAŃSKIE

1988, t. 110, z. 3

Kudasiewicz J., ks., *Biblijne korzenie mariologii*, 362—380.

### CHRZEŚCIJANIN A WSPÓŁCZESNOŚĆ

1984, z. 3

Banak J., ks., *Biblijne podstawy Eucharystii*, 3—12.

1984, z. 4

Jeremiasz bp, *Miłość do Ojczyzny z biblijnego punktu widzenia*, 6—9.

1984, z. 5

Jeremiasz bp, *Praca człowieka w świetle Biblii*, 4—8.

1985, z. 1

Banak J., ks., *Biblia o cierpieniu*, 3—8.

1985, z. 4

Banak J., ks., *Biblijna orientacja Soboru*, 36—40.

1985, z. 5

Banak J., ks., *Renesans Biblii*, 82—84.

1986, z. 2

Banak J., ks., *Nobilitacja kobiety w Nowym Testamencie*, 17—22.

1987, z. 3

Jankowski St., SDB, *Biblijny sens płodności i nieplodności*, 8—32.